

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10. marca 2016 r. (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej zwana także: „(...)”) wystąpiła przeciwko S. N. o zapłatę kwoty 6.257,58 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 22. października 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż roszczenie wynika z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, łączącej strony. Powód wskazał, iż wobec przedterminowego rozwiązania umowy przez pozwanego, został on obciążony notami obciążeniowymi, zgodnie z warunkami umowy (k. 3-12, 54-56).

W dniu 19. kwietnia 2016 r., Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt VI Nc-e 333137/16, k. 23). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 25. kwietnia 2016 r. (k. 87).

W dniu 9. maja 2016 r. S. N. złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do wysokości. Wskazał, iż aktualny stan faktycznego zadłużenia pozwanego u operatora wynosi 2.757,58 zł brutto (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 17).

W piśmie procesowym z dnia 17. listopada 2016 roku powód cofnął powództwo co do kwoty 3.005,58 zł, podtrzymując żądanie pozwu w pozostałej części (pismo procesowe, k. 58-59).

W piśmie procesowym z dnia 3. kwietnia 2017 roku powód cofnął powództwo co do kwoty 494,42 zł, podtrzymując żądanie pozwu w zakresie zasądzenia kwoty 2.757,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23. października 2014 r. do dnia zapłaty (pismo procesowe, k. 92-93).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23. kwietnia 2013 r. pomiędzy (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (Operator) a S. N., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) S. N. w W. (Klient), została zawarta umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Na podstawie powyższej umowy spółka (...) miał świadczyć na rzecz abonenta usługi telekomunikacyjne m. in. dla numerów (...), a abonent uiszczać za nie wynagrodzenie. Dla każdego z numerów została przyznana abonentowi ulga za usługę o wartości 562,00 zł oraz ulga za urządzenie o wartości 1.626,00 zł. Powyższa umowa została zawarta na czas określony – 24 miesiące. Strony uzgodniły, że umowa zawarta na czas określony przekształca się po upływie czasu, na jaki została zawarta, w umowę zawartą na czas nieokreślony, chyba, że Abonent na 30 dni przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, zawiadomi Operatora na piśmie, że nie zamierza korzystać z usług (...). W umowie zastrzeżono także, że w przypadku, gdy zawarcie umowy wiązało się z przyznaniem Abonentowi przez Operatora ulgi, Operator jest uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez Abonenta lub przez Operatora z przyczyn leżących po stronie Abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej Abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania (okoliczności bezsporne; umowa, k. 61-62, załącznik nr 1, k. 63-64, oświadczenie, k. 65, potwierdzenie zgody, k. 66).

W piśmie z dnia 15. marca 2014 r. spółka (...) złożyła oświadczenie S. N. o wypowiedzeniu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz wezwała go do zapłaty kwoty 2.609,29 zł tytułem nieuregulowanych należności. Przyczyną rozwiązania umowy były nieuregulowane należności z tytułu usług telekomunikacyjnych (okoliczności bezsporne, wypowiedzenie umowy, k. 72-74).

W dniu 8. października 2014 r. spółka (...) wystawiła na rachunek S. N. notę debetową nr (...) na kwotę 1.626,00 zł tytułem opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie umowy dotyczącej numeru (...), z terminem płatności do dnia 22. października 2014 r. (okoliczności bezsporne, nota debetowa, k. 67-68).

W dniu 8. października 2014 r. spółka (...) wystawiła na rachunek S. N. notę debetową nr (...) na kwotę 1.626,00 zł tytułem opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie umowy dotyczącej numeru (...), z terminem płatności do dnia 22. października 2014 r. (okoliczności bezsporne, nota debetowa, k. 69-70).

Pismem z dnia 29. października 2014 r. spółka (...) wezwała S. N. do zapłaty kwoty 7.957,58 zł, wynikającej z powstałego zadłużenia z tytułu nieuregulowanych faktur VAT i pozostałych należności, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania (wezwanie do zapłaty, k. 75).

W dniu 21. października 2015 r. pełnomocnik spółki (...) poinformował S. N. o rozpoczęciu działań windykacyjnych przeciwko niemu (zawiadomienie, k. 76).

Pismem z dnia 20. listopada 2015 r. wezwano S. N. do zapłaty kwoty 6.848,89 zł, w terminie 5 dni od otrzymania wezwania (przedsądowe wezwanie do zapłaty, k. 77-78).

S. N. dokonał na rzecz spółki (...) następujących wpłat:

- 300,00 zł w dniu 10. lutego 2015 r.,
- 300,00 zł w dniu 11. marca 2015 r.,
- 300,00 zł w dniu 6. maja 2015 r.,
- 500,00 zł w dniu 14. czerwca 2015 r.,
- 300,00 zł w dniu 14. lipca 2015 r.,
- 3.500,00 zł w dniu 3. listopada 2015 r.,

(potwierdzenia dokonania przelewu, k. 18-23).

Stan faktyczny opisany powyżej był w większości bezsporny między stronami niniejszego postępowania. Podstawę ustaleń stanowiły zatem twierdzenia strony powodowej niezakwestionowane albo wprost przyznane przez pozwanego, a zatem dotyczące faktów bezspornych.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił ponadto na podstawie powołanych przy odpowiednich partiach ustaleń dowodów: dokumentów prywatnych. Na poparcie swoich twierdzeń strony przedstawiły wymienione wyżej kserokopie i wydruki dokumentów, które Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń we wskazanym wyżej zakresie. Strony nie kwestionowały wiarygodności załączonych do pism procesowych odpisów dokumentów prywatnych, Sąd zaś nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania merytoryczne należy poprzedzić ustaleniem ostatecznego zakresu dochodzonego roszczenia, którego rozmiar wynika ze złożonego przez powoda oświadczenia o częściowym cofnięciu pozwu. Powód w piśmie z dnia 17. listopada 2016 roku cofnął powództwo o kwotę 3.005,58 zł, natomiast pismem z dnia 3. kwietnia 2017 r. cofnął powództwo o kwotę 494,42 zł.

Zgodnie z brzmieniem art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. W myśl § 3 powołanego wyżej przepisu, sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W ocenie Sądu, dokonane w niniejszej sprawie cofnięcie pozwu w zakresie dochodzonego w sprawie roszczenia, nie zmierza do obejścia prawa, nie jest sprzeczne z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego, wobec czego dokonana przez powoda czynność dyspozytywna wywołała zamierzony przez niego skutek prawny.

W konsekwencji, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie w części dotyczącej kwoty 3.500,00 zł, a w pozostałym zakresie rozstrzygał sprawę co do meritum.

Powód wywodził roszczenie procesowe będące przedmiotem niniejszego postępowania z zawartej z pozwanym umowy z dnia 23. kwietnia 2013 r. o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Łącząca strony umowa mająca charakter umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, została zawarta na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 lipca 2004r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. 2016, poz. 1489 tj.). Zgodnie z art. 56 ust. a powyższej ustawy, świadczenie usług telekomunikacyjnych odbywa się na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawiera się w formie pisemnej lub elektronicznej za pomocą formularza udostępnionego na stronie internetowej dostawcy usług. Wymóg formy pisemnej lub elektronicznej nie dotyczy umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawieranej przez dokonanie czynności faktycznych obejmujących w szczególności umowy o świadczenie usług przedpłaconych świadczonych w publicznej sieci telekomunikacyjnej, publicznie dostępnych usług telefonicznych świadczonych za pomocą aparatu publicznego lub przez wybranie numeru dostępu do sieci dostawcy usług (ust. 2). Umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych ma charakter odpłatny, co oznacza, że w zamian za czynności operatora, abonent zobowiązany jest do zapłaty wynagrodzenia.

Należy wskazać, iż poza sporem był sam fakt zawarcia umowy oraz obowiązków z niej wynikających, w tym podstawy obciążenia pozwanego karami umownymi przez powoda za przedterminowe rozwiązanie umowy. Strona pozwana podniosła natomiast, iż żądanie pozwu przekraczające kwotę 2.757,58 zł jest bezzasadne, gdyż pozwany spełnił świadczenie w pozostałej części.

Należy wskazać, iż z wydruków polecenia przelewów, załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty, wynika, że pozwany w 2015 r. dokonał zapłaty na rzecz powoda kwoty w łącznej wysokości 5.200,00 zł bez wskazania tytułu tego przelewu. Zgodnie z art. 356 § 2 k.c. jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika. Strona powodowa przyznała powyższą okoliczność. Część wpłaconej kwoty, w pierwszej kolejności strona powodowa zaliczyła na poczet należności przysługujących powodowi z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych, nie objętych żądaniem pozwu w niniejszej sprawie. Natomiast pozostałą kwotę, tj. 3.500,00 zł powód zaksięgował w toku procesu, na poczet pozostałych not obciążeniowych wystawionych z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy. Zgodnie z art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenie główne. Stosownie do §3, w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. Jeżeli zatem dłużnik nie skorzystał z przysługującego mu uprawnienia, wierzyciel może zarachować świadczenie wedle swojego uznania. Strona pozwana nie kwestionowała sposobu zaksięgowania dokonanych wpłat. Tym samym po dokonaniu przez powoda cofnięcia pozwu w zakresie kwoty 3.500,00 zł, do zapłaty, z tytułu naliczonych kar umownych, pozostała kwota 2.757,58 zł.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., powód winien udowodnić zasadność roszczenia dochodzonego pozwem, a zatem zasadność obciążenia pozwanego karami umownymi.

W ocenie Sądu powód sprostał ciężącemu na nim obowiązki. Powód dochodził w niniejszym postępowaniu zapłaty przez pozwanego kar umownych z tytułu rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przed upływem terminu na jaki została zawarta.

Podstawą dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej jest art. 483 § 1 k.c., w myśl którego można w umowie zastrzec, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości, bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 zd. 1 k.c.).

Wskazać, należy, iż tutejszy Sąd podziela zapatrywanie przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6. listopada 2003 r. (sygn. akt III CZP 61/03), w świetle którego „zastrzeżenie kary umownej w umowie powoduje właśnie - jak wspomniano - modyfikację reguł tej odpowiedzialności kontraktowej w tym sensie, że wierzyciel wykazuje jedynie sam fakt zastrzeżenia kary umownej i niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Kara umowna stanowi zatem jedną z umownych sankcji kontraktowych, aktualizującą się w związku z naruszeniem zobowiązania przez dłużnika (...)”.

W kontekście powyższych rozważań, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie uznać należy za skuteczne zastrzeżenia umowne dotyczące kary za niewykonanie świadczeń o charakterze niepieniężnym.

Naliczone przez powoda kary umowne, dotyczące rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, znajdują swoją podstawę w ust. 13 umowy nr (...) oraz w art. 57 ust. 6 ustawy - Prawo telekomunikacyjne. Ust. 13 umowy stanowił, iż w przypadku, gdy zawarcie umowy wiązało się z przyznaniem Abonentowi przez Operatora ulgi, Operator jest uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez Abonenta lub przez Operatora z przyczyn leżących po stronie Abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej Abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Zgodnie natomiast z treścią art. 57 ust. 6 ustawy - Prawo telekomunikacyjne, w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Roszczenie nie przysługuje w przypadku rozwiązania przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, chyba że przedmiotem ulgi jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe. Przepis ust. 6 ustala zakres dopuszczalnych roszczeń dostawcy, związanych z rozwiązaniem umowy przewidującej ulgę dla abonenta, przyznaną w związku z zawarciem umowy. Ulga może dotyczyć opłat za usługę telekomunikacyjną (stałej opłaty okresowej lub należności za wykorzystane usługi), może dotyczyć również instalacji zakończenia sieci. Przepis ust. 6 mówi o przypadku "zawarcia umowy" "związanego z ulgą". Wymagane jest "przyznanie ulgi", a zatem dostawca musi wyraźnie wskazać różnicę między standardową i obniżoną ceną określonego świadczenia, która stanowi ulgę. W umowie konieczne jest wyraźne powiązanie przyznania ulgi z faktem zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz obowiązku zwrotu ulgi we właściwej wysokości z faktem rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta. Przepis art. 56 ust. 3 pkt 21 nakazuje określić w umowie wszelkie opłaty należne w momencie rozwiązania umowy, a zatem również opłatę związaną ze zwrotem ulgi. Wysokość opłaty może być określona przez wskazanie sposobu jej wyliczenia.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność przyznania pozwanemu ulgi przy zawarciu umowy, jak również, że umowa została rozwiązana przez powoda z winy pozwanego przed upływem czasu na jaki została zawarta.

Tym samym uznać należy, że zostały spełnione wszystkie przesłanki do naliczenia kary umownej na podstawie ust. 13 umowy nr (...), a co za tym idzie powód był uprawniony do naliczenia kary umownej z tego tytułu, do wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej Abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Strona pozwana nie kwestionowała zasadności, jak i wysokości naliczonych kar umownych, a zatem strona powodowa była zwolniona z dalszego dowiedzenia swoich twierdzeń.

W ocenie Sądu, w sprawie niniejszej - wobec niekwestionowania przez pozwaną wysokości żądanej kary umownej brak jest podstaw do jej miarkowania. W tym zakresie podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9. lutego 2005 r. (II CK 420/04), w myśl którego w art. 484 § 1 zd. 1 k.c. występuje modyfikacja ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej dłużnika w razie powstania obowiązku zapłaty przez niego kary umownej, ponieważ jej zapłata w wysokości pierwotnie umówionej może nastąpić bez względu na fakt wystąpienia szkody. Kara umowna stanowi więc jedną z umownych sankcji kontraktowych aktualizującą się w związku z naruszeniem zobowiązania przez dłużnika. W sytuacji gdy, dłużnik podważa jedynie materialnoprawną podstawę swojej odpowiedzialności i nie kwestionuje wyliczenia kary umownej oraz nie wykazuje, czy i w jakich rozmiarach wierzyciel poniósł szkodę, to element szkody nie może stanowić przesłanki miarkowania kary umownej określonej w art. 484 § 2 k.c. Do miarkowania może dojść tylko na żądanie dłużnika, a nie z urzędu. W judykaturze wyrażono wprawdzie pogląd, że w żądaniu dłużnika oddalenia powództwa o zapłatę kary umownej mieści się implícite wniosek o zmniejszenie tej kary (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76, OSNCP 1997, nr 4, poz. 76 oraz z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 802/97, OSNC 1999, Nr 2, poz. 32), to jednak nie sposób uznać, by było tak w sytuacji, gdy tak jak w rozpoznawanej sprawie, strona pozwana podważała jedynie materialnoprawną podstawę swojej odpowiedzialności i nie kwestionowała wyliczenia kary umownej oraz nie wykazywała, czy i w jakich rozmiarach wierzyciel poniósł szkodę. W konsekwencji element szkody nie mógł stanowić przesłanki miarkowania kary umownej określonej w art. 484 § 2 k.c. Zasadniczy wpływ na zmianę stanowiska Sądu Najwyższego w omawianej kwestii miała uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 6. listopada 2003 r., III CZP 61/03 (OSNC 2004, nr 5, poz. 69). Zgodnie z uchwałą, której nadano moc zasady prawnej, zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody. Uchwała ta przesądziła niejednoznacznie pojmowaną dotychczas kwestię charakteru kary umownej wyjaśniając, że nie jest ona zależna od wysokości poniesionej szkody i należy się nawet wtedy, gdy wierzyciel żadnej szkody nie poniósł. Żądanie miarkowania kary umownej musi być konkretnie sprecyzowane przez zgłaszającego. Przemawia za tym możliwość oparcia tego żądania na dwóch różnych przesłankach określonych w art. 484 § 2 k.c., a także to, że żądanie oddalenia roszczenia o karę umowną w ogóle może nie odnosić się do jej wysokości. Jego podstawą może być twierdzenie, że kara umowna nie należy się, ponieważ dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (jak to ma miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy), albo np. dlatego, że roszczenie uległo przedawnieniu. Nie można też pomijać faktu, że roszczenie to powstaje z reguły w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami, czy profesjonalistami, od których należy wymagać dokładnego precyzowania swoich żądań lub zarzutów procesowych. Nie ma powodu, aby przypisywać im żądania czy zarzuty, których nie wyrazili. Należy zatem uznać, że żądanie miarkowania kary umownej powinno być wyraźnie sformułowane.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 56 w zw. z art. 57 ust. 6 ustawy - Prawo telekomunikacyjne oraz art. 483 k.c. w zw. z art. 484 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę w wysokości 2.757,58 zł.

O obowiązku zapłaty odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 k.c. Data początkowa, od której powódka domagała się odsetek, a zarazem początek opóźnienia pozwanego w spełnieniu świadczenia, nie była kwestionowana przez stronę pozwaną (fakt bezsporny, art. 230 k.p.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd uznał, że choć zasadą jest, że w przypadku cofnięcia pozwu to powód, zgodnie z treścią art. 203 § 2 i § 3 k.p.c., jest stroną zobowiązaną do zwrotu kosztów procesu, to jednak dopuszczalne są od niej wyjątki.

Stosownie do stanowiska, jakie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lutego 2011 r., sygn. akt IV CZ 111/10, które Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w pełni podziela, „obowiązek zwrotu kosztów może wyjątkowo nie obciążać strony cofającej pozew lecz stronę przeciwną, jeśli wystąpienie z pozwem było niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, a ciężar dowodu wystąpienia tych okoliczności obciąża cofającego pozew”.

W niniejszej sprawie powód w dniu 17. listopada 2016 r. i 3. kwietnia 2017 r. cofnął pozew w części, tj. co do kwoty 3.500,00 zł wobec uregulowania tej kwoty przez pozwanego. Podkreślenia jednak wymaga, iż z przedłożonych przez pozwanego wydruków polecenia przelewu, których treść nie była kwestionowana przez stronę powodową, wynika, że powyższa kwota została uiszczona przez pozwanego w dniu 3. listopada 2015 r. Powód wniósł pozew w dniu 10. marca 2016 r., a zatem już po dniu uregulowania przez pozwanego należności w powyższej wysokości, dlatego też brak jest podstaw aby uznać, że wystąpienie przez powoda z powództwem w tym zakresie stanowiło w pełni uzasadnione jej okolicznościami poszukiwanie ochrony prawnej i było niezbędne do celowego dochodzenia przez powoda swoich praw. Mając na względzie powyższe Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. i dokonał stosunkowego ich rozdzielenia. Powód wygrał sprawę w zakresie, w jakim powództwo zostało uznane przez pozwanego, zaś pozwany w pozostałym zakresie. W konsekwencji, powód wygrał proces w 44%, zaś pozwany w 56%.

Wydatki poniesione przez powoda w niniejszej sprawie sprowadzają się do: wynagrodzenia pełnomocnika należnego stosownie do § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) w kwocie 2.400,00 zł, opłaty stosunkowej od pozwu w wysokości 79,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Pozwany zaś nie poniósł żadnych kosztów procesu.

Ponieważ pozwany winien ponieść 44% kosztów procesu, Sąd zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 1.100,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając na uwadze wszystkie opisane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska-Ośko

Z. Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku doręczyć pełnomocnikowi powoda.